

Podaj Pilotą

Eldo

(Świat się skrzywił, on krzywi się dalej.
Wiesz, świat coraz mniej da się wyjaśnić.)

Wybory wygrał Obama, z kaset straszy Osama
Daj pilota, zmienię kanał, kolejny banał
Szukają Polańskiego jak kiedyś Najmrockiego
Ibisza boli ego, stary udaje młodego
Kolagen i sylikon to dzisiejsze substancje
Uśmiechy i poklepywanie siebie tworzy relacje
Interakcje to konwencja, ja pierdole to
Bo prawda to esencja i wsjo
Obiecuję Ci Ty paparazzi z lunetą, krótka piłka
Ja, Ty, pięść, twarz i beton.
Psss jaki paparazzi? Ciao ragazzi
Bo RAP dziś to tylko rodzaj atrakcji
Pastwi się świat bo jeden głupek z drugim
Zamiast robić coś dla gry, to umie tylko się wygłupić
Taki biznes, chamskie serca mają chwilę
I trzeba się załapać by do raju kupić bilet

Na ekranie pan i pani, dużo różu i błyskotek
Sensu za nic, bal jak z kiepskich dyskotek

(Świat się skrzywił, on krzywi się dalej.
Wiesz, świat coraz mniej da się wyjaśnić.)

Tańczy jakaś para, typ chce cofnąć czas zegara
Pół Polski na to patrzy i się jara
Janowski kolejny młody wiecznie wciąż śpiewa i tańczy
Ja włączam 'Dom Zły' , play, banału starczy
Dlaczego Kinga Rusin? Nie Kinga Preis
Dlaczego musi zatem nie jakoś, lecz hajs
Psia kość! Ahh te mrzonki naiwniaka
Byle jakoś, trudno, tak być musi, nie ma co płakać
Klaka cóż, czytam Fronde i 44, olewam bzdurne fobie
Rozum przejmuje stery, patrz, walcz o świat
Tylko ten wokół siebie bo reszta ma swój los
Swoją tor i nie zna siebie,
Elita, jeśli nie wiesz pytasz, chowasz się w moc kreacji,
Nie toniesz w zachwytach, na szczytach wśród atrakcji,
Zazdrość psssss, słabych cecha, byle na złość byle co
Z talentem jak Tekla!

Uśmiechy i kreacje, dużo fałszu i pozorów
Karmią wyobraźnie ludzi z przed telewizorów

Yo, Nietzsche, Fromm, Hegel. I co mi po tym? ej
Młoda pani weterynarz cywilizuje wieś, super
To co publiczne dawno już jest trupem
A prywatne – daj ciała – dam Ci sukces, głupek!
Wspólne songi, byle było, to show biznes
I to ma trwać a Blake'a wrzuc w swoją niszę
Słyszysz szum, to oddolny ruch rozumów bo mamy Was dość
Erato z flagą pośród tłumu
I będą gadać, liczby przecież nie kłamią
Chcą to mają, tacy są to oglądają

Mów, ja wiem że tylko tym tłumaczysz swoje chamstwo
Bo ludziom warto dawać piękno, nie karmić ich papką!